

STENOGRAM

XVII uroczystej SESJI RADY MIASTA KRAKOWA

VIII KADENCJI

***odbytej w dniu
5 czerwca 2019 roku***

XVII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
5 czerwca 2019 r.

Przewodniczący obrad – p. D. Jaśkowiec

Szanowni Państwo! Otwieram XVII uroczystą Sesję Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, zwołaną z okazji Święta Miasta oraz dla nadania tytułu Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Panu Profesorowi Antoniemu Dziatkowiakowi. W imieniu Radnych Miasta Krakowa i swoim własnym serdecznie witam naszych dostojnych gości. Serdecznie witam Pana Prezydenta Miasta Krakowa Pana Profesora Jacka Majchrowskiego. Witam laureata dzisiejszej uroczystej Sesji Rady Miasta Krakowa Pana Profesora Antoniego Dziatkowiaka wraz z Małżonką, rodzinę pana profesora. Witam wybitnych przedstawicieli krakowskiej i nie tylko krakowskiej medycyny. Witam Pana Zbigniewa Starca – Wicewojewodę Małopolskiego. Witam Pana Józefa Lassotę – Posła na Sejm RP. Witam Panią Agnieszkę Kamińską – Konsul Małty. Witam Pana Sławomira Nagy – Konsula Generalnego Republiki Słowackiej w Krakowie. Witam serdecznie przedstawicieli Towarzystwa Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Krakowie, w tym naszego nowego Króla Kurkowego Pana Adama Rajpolda. Witam księdza infułata Bronisława Fidelusa. Witam serdecznie Radnych Miasta Krakowa, parlamentarzystów, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i korpusu konsularnego, Honorowych Obywateli Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa oraz laureatów Medalu Cracoviae Merenti. Witam przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, organizacji kombatanckich, duchowieństwa, świata nauki, kultury i sztuki, wojska, policji, straży pożarnej, organizacji społecznych i politycznych, witam przedstawicieli prasy, radia i telewizji oraz witam wszystkich gości przybyłych na dzisiejszą, jakże znamienitą, uroczystość.

Szanowni Państwo! Tytułem Honorowego Obywatela Miasta Krakowa obdarza się ludzi wybitnych i zasłużonych dla naszego miasta. Dziś pragniemy uhonorować tym zaszczytnym wyróżnieniem Pana Profesora Antoniego Dziatkowiaka, znanego i cenionego polskiego kardiochirurga, profesora nauk medycznych, postać wybitną o wielkim sercu, mądrości, talencie i chęci niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. W 1988 roku Pan Profesor dokonał rzeczy niezwyklej, wykonał pierwszy w stolicy Małopolski przeszczep serca, a do 2001 roku wraz z zespołem przeprowadził ponad 500 transplantacji tego, jakże ważnego dla życia nas wszystkich narządu. Warto dodać, że Pan Profesor Dziatkowiak przyczynił się także do rozwoju polskiej medycyny poprzez wdrożenie nowoczesnych metod operacji, przeprowadzenie pionierskich operacji tętniaków aorty, zastawek biologicznych oraz setki przeszczepionych serc. Szanowny Honorowy Obywatelu Miasta Krakowa jesteś naszą dumą, tak wiele Ci zawdzięczamy, dzięki Twoim umiejętnościom, wiedzy i doświadczeniu znacząca liczba chorych pacjentów, mieszkańców naszego miasta, powróciła do zdrowia, sprawiłeś, że ich serce zaczęło znowu mocniej bić, przywróciłeś im wiarę i siłę by mogli jak najdłużej cieszyć się życiem. Misja którą pełnisz jest bezcennym darem, szansą na nową i lepszą rzeczywistość. Dziękujemy Ci za to, że jesteś i za wszystko, co zrobiłeś dla naszego miasta. Szanowny Honorowy Obywatelu, w imieniu tutaj zebranych oraz własnym pozwalam sobie złożyć Panu życzenia dobrego zdrowia, radości i wszelkiej pomyślności na następne lata.

Szanowni Państwo proszę Pana Prezydenta Miasta Krakowa Prof. Jacka Majchrowskiego o wygłoszenie laudacji na cześć Pana Profesora Antoniego Dziatkowiaka. Panie Prezydencie.

Prezydent Miasta Krakowa Pan Prof. Jacek Majchrowski

Wielce Szanowny Panie Profesorze z Małżonką! Panie Przewodniczący! Wielce Szanowni Państwo!

Uroczyste Sesje Rady Miasta Krakowa zwoływane są w każdą rocznicę czerwca, 5 czerwca 1257 roku dla podkreślenia historycznego znaczenia lokacji Krakowa na prawie magdeburskim, ale także po to by uhonorować najbardziej zasłużonych Krakowian. Historia naszego miasta

XVII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
5 czerwca 2019 r.

pisana jest dokonaniem konkretnych ludzi. Do tego elitarnego grona wielkich Polaków i wybitnych Krakowian, Honorowych Obywateli, zapraszamy dziś uroczysto Pana Profesora Antoniego Działkowiaka. Przyznając Panu Profesorowi Honorowe Obywatelstwo Krakowa chcemy podziękować za długoletnią i spektakularną działalność, za wkład w rozwój miasta jako liczącego się ośrodka nauk medycznych, ale przede wszystkim za codzienną pracę i służbę wypełnianą z sercem i oddaniem. Profesor Antoni Działkowiak urodził się 26 maja 1931 roku w Rogaczewie Wielkopolskim. W 1951 roku zdał maturę w Poznaniu, w tym samym roku podjął studia lekarskie, początkowo na Uniwersytecie Karola w Pradze, a następnie w Akademii Medycznej w Poznaniu gdzie w 1956 roku uzyskał dyplom lekarza medycyny. Pracę zawodową rozpoczął już w 1955 roku, początkowo jako laborant cytologii, zaś po ukończeniu studiów jako asystent I oddziału chirurgii, a następnie oddziału chirurgii torakalnej Szpitala im. Józefa Strusia w Poznaniu pod kierunkiem Prof. Jana Molla. Po szkoleniu w Instytucie Onkologii w Gliwicach w 1965 roku kierował pracownią cytodiagnosticski nowotworów Zakładu Akademii Patologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu. Jednak główne kierunki zainteresowań Pana Profesora oraz działalności zawodowej i naukowej dotyczyły chirurgii, a zwłaszcza kardiochirurgii. Będąc najbliższym współpracownikiem Profesora Jana Molla wraz z nim przeniósł się do Łodzi gdzie w latach 1966 – 1979 pracował w Klinice Kardiochirurgii Instytutu Kardiologii Akademii Medycznej początkowo jako adiunkt, a od 1973 roku jako docent i zastępca kierownika Kliniki. Szczęśliwy dla Krakowa był rok 1979, to właśnie 40 lat temu w 1979 roku na zaproszenie Rektora Krakowskiej Akademii Medycznej Profesor Antoni Działkowiak przeniósł się do Krakowa gdzie powierzono mu zorganizowanie Kliniki Chirurgii Serca i Naczyń oraz Instytutu Kardiologii Akademii Medycznej. Obecnie jest to Instytut Kardiologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum. Stworzenie krakowskiego ośrodka kardiochirurgii było gigantycznym przedsięwzięciem. Z perspektywy kilkudziesięciu lat niewątpliwie przedsięwzięciem zakończonym wielkim sukcesem o ogromnym znaczeniu. Profesor Antoni Działkowiak funkcję kierownika kliniki oraz Dyrektora Instytutu pełnił nieprzerwanie do czasu przejścia na emeryturę w 2001 roku. Profesor Antoni Działkowiak posiada specjalizację z chirurgii ogólnej, torakochirurgii, kardiochirurgii i transplantologii klinicznej. Jest doktorem Honoris Causa Uniwersytetu Medycznego we Lwowie, jest także członkiem szeregu towarzystw naukowych w kraju i za granicą, był w latach 1984 – 1986 oraz 1998 – 2000 Przewodniczącym Sekcji Chirurgii Klatki Piersiowej, Serca i Naczyń Towarzystwa Chirurgów Polskich. Także pełnił funkcję Wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Jest inicjatorem i współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Kardioterakochirurgów, wielokrotnie nagradzany, odznaczany między innymi Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, który otrzymał w 2000 roku. Pan Profesor od podstaw zorganizował Klinikę Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantologii oraz Instytut Kardiologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum, wybudował i wyposażył na światowym poziomie nowy gmach Kliniki Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantologii, w którym obecnie przeprowadza się największą w Polsce liczbę operacji kardiochirurgicznych. Warto pamiętać, że budynek poświęcony został osobiście przez Papieża Jana Pawła II w 1997 roku. Jest współtwórcą polskiej transplantologii serca, współwykonawcą pierwszego polskiego przeszczepu serca w 1969 roku, organizatorem programu przeszczepienia serca w Krakowie w 1988, inicjatorem programu Ostre Serce. W 1988 roku Profesor Działkowiak wykonał pierwszy w Krakowie przeszczep serca i do 2001 roku wraz z zespołem przeprowadził ponad 500 transplantacji serca i około 20 tys. innych operacji serca i aorty. Jak wspominał kiedyś sam Pan Profesor Działkowiak nie od razu Kraków zbudowano, Piastowie budowali go przez około 300 lat, Jagiellonowie przez 200, krakowska kardiologia znana dziś powszechnie w

XVII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
5 czerwca 2019 r.

Polsce, ale również na świecie zbudowała swój prestiż ledwie w 20 parę lat. Budowanie prestiżu krakowskiej kardiologii było również możliwe dzięki Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii COR AGRUM, której założycielem w 1990 roku był właśnie Pan Profesor Działkowiak. Profesor wielokrotnie powtarzał, że tej wspaniałej kliniki nie dałoby się wybudować bez serdecznego zaangażowania wielu darczyńców, bez łańcucha ludzi dobrej woli, także bez udziału Metropolity Krakowskiego Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego, który był pomysłodawcą utworzenia fundacji. W klinice pod okiem Profesora Działkowiaka wykształciło się grono znakomych kardiochirurgów. Gdy w 2001 roku Profesor Działkowiak odchodził na emeryturę był to wiodący ośrodek w Polsce. Dziś w Instytucie Kardiologii Collegium Medicum wykonuje się około 3 tys. operacji rocznie. Ośrodek ten świadczy usługi dla całej południowej Polski wspomagając regiony kraju, a pracują dla niego najwybitniejsi specjaliści i możemy tylko pogratulować sobie szczęścia, że mamy dosłownie pod ręką tak wybitnych specjalistów. W Krakowie zawsze będziemy pamiętać jak wiele uczynił dla krakowskiej medycyny właśnie Profesor Antoni Działkowiak. Zawód lekarza to misja i pasja. W przypadku Pana Profesora to również nieprzeciętna pracowitość i wyjątkowy talent. Tysiące uratowanych serc pacjentów, wdrożenie nowoczesnych metod operacji, setki przeszczepionych serc i niegasnąca wdzięczność pacjentów za uratowanie życia są najważniejszymi osiągnięciami Profesora Antoniego Działkowiaka. W czerwcu 2019 mija 40 lat zawodowej i społecznej działalności Pana Profesora w Krakowie. Jest to zatem doskonały moment, aby pogratulować Panu Profesorowi imponującego dorobku, wybitnych osiągnięć naukowych, podziękować za całokształt pracy tak ważnej dla polskiej i światowej medycyny, tak ważnej dla Krakowa. To również doskonały moment, żeby podziękować obecnej tu na Sali Pani Profesor Hannie Działkowiak, która sama będąc wybitną lekarką i specjalistką aktywnie i z pełnym zaangażowaniem uczestniczyła w medycznej, naukowej i społecznej działalności Pana Profesora. W jednym z wywiadów Pan Profesor Działkowiak o swojej pracy powiedział: Ludzie nieprawdopodobnie zaangażowani w jakąś dziedzinę nauki, angażując swój czas, całą swoją wyobraźnię, siłę i środki często nie wiedzą, że tworzą rzeczy przełomowe. Jednak nie robią tego po to żeby to było przełomowe, to po prostu staje się przełomowe, bo tego dokonali. Geniusz nigdy nie wie, że jest geniuszem. Panie Profesorze dziś bez wahania możemy jednak potwierdzić, jest Pan geniuszem. To prawdziwy zaszczyt dla naszego miasta, że dołączył Pan dziś, Pan Profesor, do grona Honorowych Obywateli tego miasta. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. D. Jaśkowiec

Szanowni Państwo, teraz nastąpi wręczenie aktu nadania tytułu Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Panu Profesorowi Antoniemu Działkowiakowi. Jeszcze będzie czas na zdjęcia, przekazanie gratulacji, ale to nastąpi po zakończeniu Sesji. Natomiast teraz zapraszam Pana Profesora Antoniego Działkowiaka i bardzo proszę o zabranie głosu naszego laureata, proszę Panie Profesorze.

Pan Profesor Antoni Działkowiak

Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący Rady! Wielce Szanowni Goście, których witając Pan Przewodniczący wszystkich wymienił, ja nie będę się powtarzał. Witam wszystkich i dziękuję za przybycie. Szczególnie serdecznie witam kolegów, pracowników Instytutu Kardiologii, którzy współtworzyli to wielkie dzieło, o którym dzisiaj był łaskaw Pan Prezydent tak życzliwie mówić. To jest wasza zasługa, wasze osiągnięcie i pięknie wam za to dziękuję. Serdecznie witam również przyjaciół z Przemyśla, tam powstało Stowarzyszenie Metalowych Serc, które zrzesza pacjentów po operacjach serca, zastawkami sztucznymi w

XVII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
5 czerwca 2019 r.

sercu, po bajpasach aortalno wieńcowych, po przeszczepach i to Towarzystwo znakomicie funkcjonuje, bo jedni odchodzą zgodnie z prawami natury, drudzy po operacjach przychodzą i to Towarzystwo ma przepiękny program humanistyczny jaki jest pacjentom potrzebny. Witam wszystkich przyjaciół i serdecznie dziękuję za przybycie. Dziękując za to najwyższe zaszczytne wyróżnienie, za Honorowe Obywatelstwo Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa pragnę prosić Państwa o przyzwolenie żebym mógł schematycznie, pokrótce przypomnieć niektóre fakty, które zarysował Pan Prezydent w swojej laudacji, a ja właściwie powinienem nieco rozwinąć. Otóż dokładnie 2 czerwca 1979 roku z Łodzi przybył desant z moją osobą do Krakowa, który, ten desant zaprosił Pan Rektor Tadeusz Popiela, ówczesny Rektor Akademii Medycznej, który nie wahał się zaryzykować sprowadzić 6 specjalistów z innych uczelni, a Łódź wówczas była liderem kardiologii w Polsce i powierzyć nam utworzenie nowoczesnej jednostki Kliniki Kardiologii. Tu w Krakowie, w Małopolsce było ogromne zapotrzebowanie na lekarzy, którzy będą operować serca. Krakowskim kardiologom już sprzykrzyło się wysyłać pacjentów swoich do Łodzi i do innych ośrodków na operacje serca, bo wtedy proszę Państwa kardiologia i kardiologia były zupełnie na innym poziomie niż to jest dzisiaj, wtedy ryzyko zgonów z powodu chorób układu krążenia było bardzo wysokie. I ta grupa lekarzy wraz ze znakomitymi specjalistami w kardiologii i chorobach wewnętrznych tu w Krakowie, wychowankami znakomitej szkoły Leona Tochowicza podjęła to wyzwanie utworzenia nowej jednostki jaką w Akademii Medycznej był Instytut Kardiologii, który był zlokalizowany zarówno w klinikach na ulicy Kopernika jak i w Szpitalu im. dr Anki, ale jaki był Szpital dr Anki to wszyscy Państwo pamiętają, to był szpital zakaźny, gruźliczy, który był omijany przez wszystkich szerokim łukiem. I tam nam przyszło organizować klinikę kardiologii i klinikę kardiologii. I muszę powiedzieć, że właściwie największe ryzyko w tym przedsięwzięciu ponosił Pan Rektor Popiela, ponieważ nie było żadnej gwarancji, że to przedsięwzięcie się powiedzie. A jakie były wówczas uwarunkowania naszej działalności. Proszę Państwa przyszło nam działać w okresie niesłychanie burzliwych zmian, przemian, w okresie transformacji ustrojowej. To się zaczęło w 1979 roku w czerwcu, a skończyło się, właściwie nigdy się nie skończyło, to trwa nadal, ale w tym okresie były różne wydarzenia, które miały wpływ na wszystkie dziedziny życia społecznego, również na medycynę, ale były i takie mądre, piękne chwile, które świadczyły o mądrości narodu i dawały nadzieję. I takim wydarzeniem było dokładnie 6 czerwca pierwsza wizyta Papieża Jana Pawła II w Ojczyźnie, 6 czerwca przyjechał do Krakowa helikopterem z Częstochowy, a poprzednio był w Warszawie gdzie wygłosił słynną homilię, której cytował przeszedł do historii, Niech zstąpi Duch Twój i zmieni, odmieni, odnowi oblicze ziemi, tej ziemi. I ta sentencja proszę Państwa była tak znamienita i tak skuteczna historycznie, którą dzisiaj wszyscy doceniamy. Ja pominę niektóre wydarzenia mniej istotne, a skupię się na Akademii Medycznej i na organizowaniu klinik kardiologicznych i kardiologicznej w dwóch miejscach, i na Kopernika i na Prądnickiej. Proszę Państwa warunki techniczne i zaplecze jakie wówczas było w medycynie klinicznej dzisiaj są niezrozumiałe, po prostu nie było prawie, że nic, nie było aparatury diagnostycznej, terapeutycznej, nie było leków, była to inna doba, byliśmy za żelazną kurtyną i tak było jak było i w tym czasie przyszło nam organizować nowoczesną jednostkę. Jak to zrobić, kiedy nie było aparatury rentgenowskiej do koronografii, był jedyny aparat do angiografii w zakładzie radiologii u docenta Bilewicza gdzie chodziliśmy na diagnostykę i oglądaliśmy mgławicę Magellana szukając gdzie przebiegają tętnice wieńcowe, po prostu nie było czym. I w tych warunkach udało nam się proszę Państwa wdrożyć operacje kardiologiczne bo ta grupa z Łodzi, która przyjechała musiała udowodnić, że potrafi, nawet w trudnych warunkach, coś zdziałać. I już do 17 grudnia 1979 roku czyli październik, listopad, grudzień, wykonaliśmy 25 operacji na

XVII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
5 czerwca 2019 r.

otwartym sercu z powodzeniem, a 17 grudnia było uroczyste otwarcie Instytutu Kardiologii. Proszę Państwa ja osobiście czułem się spadkobiercą marzeń mojego wielkiego mistrza i wychowawcy Profesora Jana Witolda Molla, któremu asystowałem 4 stycznia 1969 roku do pierwszego przeszczepu serca, niestety nieudanego, ponieważ wtedy nie wiedzieliśmy o tym, ale biorca miał nadciśnienie płucne, które było wynikiem wieloletniego trwania wady serca, a serce dawcy nie było przygotowane do tego nadciśnienia płucnego. Przeszczepione serce podjęło czynność, biło parę godzin, ale rozdziło się, ponieważ nie mogło pokonać oporu w krążeniu płucnym. I czując się tym spadkobiercą prowadziłem kliniki kardiologii w Krakowie w taki sposób, żeby zespół zdobył odpowiednie doświadczenie, dopiero wtedy, kiedy wykonywaliśmy rocznie 1000 operacji na otwartym sercu uznałem, że możemy przystąpić do programu przeszczepienia serca. I pierwszy przeszczep tak jak Pan Prezydent powiedział wykonaliśmy w 1988 roku, potem następne 100 przeszczepów z pełnym sukcesem, za które otrzymaliśmy zbiorową nagrodę naukową Prezydenta Miasta Krakowa. Proszę Państwa w latach 1979 – 1999 dokonał się gigantyczny, rewolucyjny skok w rozwoju krakowskiej kardiologii i kardiologii. Ja tylko wymienię dwa czynniki, które są na ogół niezauważalne, ale moim zdaniem są znamienne, w 1979 roku zaczęliśmy pracę w Instytucie Kardiologii i było nas 6 docentów i profesorów, Prof. Władysław Król, Tadeusz Orzela, Ludwik Sędziwy, Wiesława Tracz, Michał Juszczyński i ja, a dzisiaj proszę Państwa jest 55 profesorów w Instytucie Kardiologii już nie licząc docentów i wszyscy mają pełne ręce roboty. Co to znaczy, to znaczy, że się całkowicie zmienił profil chorób w Polsce, dokonała się transformacja epidemiologiczna z chorób zakaźnych, z gruźlicy, biegunek, które wtedy po wojnie były plagą w Polsce i zaczęły dominować choroby układu krążenia. Stąd też tak bardzo była potrzebna dynamiczna, nowoczesna kardiologia i kardiologia. A drugim czynnikiem i sprawdzianem słuszności naszej działalności było to, że w latach 70-tych w Krakowie i w Małopolsce umieralność z powodu zawału serca wynosiła 35 %. Czy to dużo czy to mało. Na owe czasy to był i tak dobry wynik, bo nie było czym leczyć, lekarz dyżurny miał do dyspozycji eufilinę i rterciowe środki moczopędne, kładł chorego na dostawce na korytarzu i modlił się żeby pacjent dożył do rana do raportu z szefem, a dzisiaj do tego jest podejście takie, że każdy pacjent, który ma bóle w klatce piersiowej ma obowiązek trafić do szpitala w pierwszej złotej godzinie od momentu wystąpienia bólu. Wykonujemy koronografię, lokalizujemy miejsce zakrzepów tętnicy wieńcowej, udrażniamy, zakładamy stent i pacjent następnego dnia, przesadnie mówię, może pójść do pracy. Tutaj na sali widzę liczne osoby, które są po bajpasach, które są po koronografii, które są po stentowaniu bo choroba wieńcowa, zawał serca to jest choroba nobliwa. W towarzyskim życiu o tym się mówi, bo to jest – tak mówię – nobliwa choroba, a nie do pomyślenia w 1979 roku i w latach 80-tych było żeby z dyrektorem szpitala doszedł do porozumienia, że kardiologia interwencyjna musi dyżuować na okrągło całą dobę, musi czekać na pacjenta. I tak jak dzisiaj możemy zaobserwować proszę Państwa przez Rynek Główny idzie młody 40-letni mężczyzna, dochodzi z bólem klatki piersiowej, bład jak kość słoniowa, do taksówki i taksówkarz mówi, do Jana Pawła, tak, byle szybciej. I on zdąży w ciągu złotej godziny trafić na stół rentgenowski gdzie aparatem rentgenowskim z cyfrową rejestracją serii zdjęć będzie zlokalizowane zatkanie tętnicy wieńcowej, odetkanie, udrożnienie, założenie stentu i jest uratowany. Jak wspominałem 35 % śmiertelności z powodu zawału, a dzisiaj proszę Państwa jest poniżej 3 %, to jest gigantyczny i niewyobrażalny postęp w tej dziedzinie. A dlaczego to stało się możliwe, dlatego, że proszę Państwa udało nam się wybudować nową Klinikę Kardiologii, to jest cała historia, to można opisać w dużej księdze jak do tego doszło, właściwie Krakowianie ją sobie wybudowali, bo kiedy w 1987 rozpoczęliśmy budowę nowej Kliniki Kardiologii, wprawdzie dokonując przekładki instalacji z parceli, na której miał ten

XVII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
5 czerwca 2019 r.

gmach powstać, to doszliśmy do etapu, w którym były wykopy, fundamenty i w roku 1989 wstrzymano budowę. Rozpacz, dramat, bo Chemobudowa chciała zejść z placu budowy likwidując dźwigi itd., to by opóźniło budowę, opóźniłoby co najmniej o kilka lat i wtedy proszę Państwa zastanawialiśmy się co zrobić żeby ten wykop zabezpieczyć przed zimą i zapadaniem się wykopu i fundamentów. Muszę wspomnieć śp. mgr Karola Palucha, naszego byłego pacjenta, który po wymianie zastawki aortalnej na sztuczną poprzysiągł, że nie spocznie dopóki nie poprawi warunków chorych w tej klinice i warunków pracy załogi, a jako pacjent po operacji doznał wszystkich niedogodności ponieważ na piętrze była tylko jedna męska i jedna żeńska toaleta, bo to był pawilon wybudowany dla dzieci chorych na szkarlatynę i tam zlokalizowano kardiochirurgię. I podziwiam odwagę Pana Rektora Popieli, który zaryzykował i powiedział tak, jeżeli ma być kardiochirurgia to tylko w Szpitalu dr Anki. I to był strzał w dziesiątkę bo to nas zmusiło do tego żeby wybudować nowy gmach. Jeżeli chodzi o Fundację, wspominałem, że to właściwie Krakowianie sami sobie wybudowali tę nowoczesną klinikę, ci z Państwa, którzy przejeżdżają ulicą Opolską widzą ten duży czerwony gmach, to jest imponujące, bo to jest właściwie jak w pigułce umiejscowiona istota pomocy chorym zagrożonym śmiercią z powodów sercowych. Tam jest kardiologia, tam jest kardiologia interwencyjna, laboratorium, wszystko co jest niezbędne do ratowania zdrowia i życia właśnie jest w tym miejscu. Ale tutaj muszę wspomnieć też i o drodze do jakiej dochodziliśmy z tą Fundacją. Kiedy wstrzymano budowę to Pan mgr Paluch, wspaniały człowiek, który był bardzo konsekwentny w swoim działaniu mówił, Panie Profesorze musimy coś zrobić żeby nie przerywać tej inwestycji, ale co zrobić, i nasze żony, jego żona Jadwiga i moja Hanna powiedziały, zorganizujemy, stwórzmy fundację, jak to fundację, wszystko się w kraju sypie, jest 1989 rok, nie było sposobu, ale myśl powstała. Ja z tą myślą i z mgr Paluchem poszedłem do Jego Eminencji Księdza Kardynała Macharskiego, przedstawiliśmy ten projekt, a Ksiądz Kardynał tak popatrzył na mnie i mówi, czy Pan Profesor wie co to było KBK, szczerze powiedziałem, Eminencjo to mi się kojarzy ze studium wojskowym, nie, nie, nie, żadne studium wojskowe, to był Książęco – Biskupi Komitet, który założył książe kościoła Stefan Adam Sapięha podczas I wojny światowej w 1917 roku dla budowy sanatorium dla dzieci chorych na gruźlicę kostno – stawową, bo wtedy szalała w Europie gruźlica. I ten Książęco – Biskupi Komitet wybudował w Zakopanem na Bystrym słynne sanatorium dla dzieci, które do dzisiaj funkcjonuje jako rozbudowany Szpital Ortopedyczny. Dlaczego by tego pomysłu nie powtórzyć, i powtórzyliśmy i tak się to zaczęło. Udało się stworzyć fundację, Krakowianie się do tego dołączyli entuzjastycznie, ja jeżdżąc z mgr Paluchem po różnych instytucjach, zakładach pracy, kantorach, sklepikach, różnych przedsiębiorstwa nigdzie nie spotkałem odmowy, wszyscy na miarę swoich możliwości pomagali i wpłacali na fundację dzięki czemu myśmy mogli wybudować ten gmach do stanu, pod dach, do stanu surowego zamkniętego. Ale były osoby, o których muszę wspomnieć, które się do tego bardzo przyczyniły. Wówczas w Urzędzie Miasta, w Wydziale czy Departamencie Rozwoju Miasta Dyrektorem był mgr Bogumił Korombel, wspaniały człowiek, bardzo odważny i który na owe czasy dokonał rzeczy niemożliwej, w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej istniała tzw. Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych, bez zatwierdzenia tej Komisji żadna inwestycja służby zdrowia w Polsce nie mogła być rozpoczęta. Mgr Korombel sprowadził na Sesję wyjazdową po raz pierwszy w historii w Ministerstwie Zdrowia tę Komisję do Krakowa, 4-ch panów przyjechało na Sesję wyjazdową i przeanalizowali przygotowany program oraz projekt budowy nowej Kliniki Kardiologii. Jest Państwo wiedzą jest koncert życzeń, marzenie, jest projekt, a potem jest projekt techniczny, jeszcze nie było projektu technicznego. I na tym posiedzeniu wyjazdowym mgr Korombel przeprowadził w taki sposób to spotkanie, że Komisja zatwierdziła program,

XVII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
5 czerwca 2019 r.

zatwierdziła wstępny projekt i napisała, że należy uzupełnić, zmodyfikować w zależności od potrzeb i rozwoju współczesnej kardiologii, czyli mogliśmy to zmodyfikować. Co to znaczy, ja to wykorzystałem, dostałem wiatr w żagle i napisałem taki program, który zamienił moje marzenia dobudówki skrzydła do starego pawilonu w Szpitalu dr Anki, dwóch sal operacyjnych z zapleczem na gmach 7-kondygnacyjny, z blokiem operacyjnym gdzie jest 6 sal operacyjnych, gdzie na parterze jest miejsce dla zakładu hemodynamiki i ardiokardiografii, oddział chorych, laboratorium, 50 łóżek intensywnej terapii i to wszystko proszę Państwa się udało. To była jedyna szansa w historii, którą można było i należało wykorzystać, powstał gmach 7-kondygnacyjny, 60 tys. m³ kubatury. Za to jestem Panu Dyrektorowi Koromblowi bardzo wdzięczny, bo to co dzisiaj Państwo widzą, z czego Państwo dzisiaj korzystają to już jest i tak za mały jak na współczesne potrzeby, ale to już minęło prawie 30 lat. Gwarantem ukończenia tej inwestycji, tej budowy nowej Kliniki Kardiologii był ówczesny Wicewojewoda Jerzy Miller, który przejął nadzorowanie budowy i tak zdyscyplinował wykonawców i podwykonawców, że skrócił cykl inwestycyjny o 2 lata i zdążył oddać do użytku przed przyjazdem Papieża, a 9 czerwca 1997 roku gmach nowej Kliniki Kardiologii został poświęcony przez Papieża Jana Pawła II. To było duże wydarzenie, ponieważ Papież nie mają zwyczaju święcić obiektów świeckich, a tu jednak się to powiodło i to było wielką zasługą księdza Kardynała Macharskiego. Chciałbym również serdecznie podziękować Pani Dyrektor Szpitala Jana Pawła II Pani dr Annie Prokop – Staszeckiej, która już prawie 10 lat dobrze zarządza szpitalem i pomimo ustawicznych reform w systemie finansowania służby zdrowia szpital się rozwija, dobrze służy i chorzy go chwalą. Dziękuję Pani Dyrektor Prokop oraz Panu Prof. Piotrowi Podolcowi za inicjatywę i skuteczne przeprowadzenie postępowania w sprawie mojego wyróżnienia. Dzisiaj Szpital Jana Pawła II jest wizytówką Krakowa i perełką wysoko specjalistycznej opieki zdrowotnej w zakresie chorób serca, naczyń i płuc. Państwo sobie z tego chyba nie zdają sprawy jaką potęgą w kraju i w Europie jest Ośrodek Kardiologii i Kardiologii oraz Chorób Płuc w Krakowie, mamy znakomicie działający Instytut Kardiologii w Szpitalu Jana Pawła II i mamy super nowoczesny Szpital Uniwersytecki już gotowy, już zasiedlany w Prokocimiu. I tam też będzie Klinika Kardiologii jedna, druga, interwencyjna, będzie Klinika Chirurgii Naczyń i Klinika Kardiologii. Te dwie jednostki stanowią taką potęgę w Polsce, że nie ma możliwości żeby ktokolwiek w sensie rywalizacji pozytywnej nas dystansował. Dzisiaj w Instytucie Kardiologii wykonuje się ponad 2,5 tys. do 3 tys. operacji na otwartym sercu, ale coraz więcej operacji z dostępu, z mini chirurgicznego dostępu, z mini dostępu oraz przez tętniczo. Dużą część operacji kardiologicznych, zwłaszcza u osób po 80 roku życia przejmują teraz kardiologowie, kardiologowie operują to co kiedyś kardiologowie operowali na otwartej klatce piersiowej w krążeniu pozaustrojowym. Wykonuje się w klinice wszystkie najnowocześniejsze zabiegi jakie są w świecie znane oraz również uczestniczy się jako partnerzy równorzędni w kongresach światowych, demonstrując z naszych sal operacyjnych nasze metody operacyjne, ale co najważniejsze, to co społecznie jest najbardziej odczuwalne to jest to, że każdy kogo zaboli w klatce piersiowej ma szansę być uratowanym przed groźnymi, a nawet śmiertelnymi powikłaniami jakim jest zawał. I tu muszę przypomnieć, jeżeli Państwo czytali, a na pewno czytali Stulecie chirurgów Thorwalda to tam wyraźnie napisano co to jest ostry brzuch. Jak do izby przyjęć przywożą pacjenta z ostrymi bólami brzucha i nie wiadomo co to jest to chirurg musi ją brzusznią otworzyć żeby znaleźć przyczynę i ją usunąć. Jeżeli tego nie zrobi to to jest fatalnie, a jeżeli przywożą pacjenta z ostrą kłatką piersiową, bo ból jest bardzo silny i po nitroglicerynie nie ustępuje czyli powstaje zawał, a my nie mamy czym to zrobić bo nie ma aparatów rentgenowskich do koronografii i innych środków technicznych to jesteśmy bezradni. I kardiologia interwencyjna, która się

XVII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
5 czerwca 2019 r.

właściwie z tej kardiologii ogólnej wydzieliła prawie, że w 50 % zastępuje teraz kardiochirurgię bo przez tętnicę udową potrafią wprowadzić zastawkę aortalną i wcisnąć ją z ujścia aortalnego bez otwierania klatki piersiowej, a to z kolei, taka jedna operacja wszczęcia biologicznej zastawki aortalnej kosztuje około 100 tys. zł. Jeżeli tego wykonamy rocznie 200 to już jest 20 mln zł kosztów. Kto za to ma zapłacić, taki jest gigantyczny postęp w kardiologii i w kardiochirurgii. A na zakończenie proszę Państwa chciałbym parę słów powiedzieć nieskromnie jak bym chciał przejść do historii. Otóż pomógł mi w tym wspaniały człowiek, znakomity kapłan, który kocha ludzi Ksiądz Infułat Jerzy Bryła, któregoś wieczoru wracam do domu, dioda na telefonie miga, ktoś się widocznie nagrał, odsłuchuję, mówi Jerzy Bryła, proszę o kontakt. Telefonuję i mówię szczęście Boże Księżo Infułacie, czym mogę służyć, służyć to Pan Profesor nie musi bo Pan ma zasługi dla Krakowa, Pan operował tytu księży, dostojników kościoła i myśmy tutaj u Najświętszego Salwatora doszli dzisiaj do wniosku i rada parafialna uchwaliła, że przydzielamy Panu działkę na cmentarzu Salwatorskim. Troszkę mnie się zrobiło chłodno na grzbiecie, ale refleks chirurga jest szybki i od razu pomyślałem, a jak to, bo sobie zdawałem sprawę z wagi tego wydarzenia, jak to zrobić żeby to było pewne. Mówię, Eksceleńco Księżo Infułacie, a co ja mam formalnie w tej kwestii uczynić, formalnie nic, tylko umrzeć. I to proszę Państwa było już parę ładnych lat temu, czy to ma znaczenie, to ma kolosalne znaczenie proszę Państwa, bo jak z żoną podróżowaliśmy po świecie, dookoła świata w tę i w tę stronę to najczęściej chodziliśmy na cmentarze, bo tam na cmentarzach jest cała wyryta historia tego środowiska, tego miasta, tej społeczności. Jak byliśmy w Nowej Zelandii to stwierdziliśmy rzecz zaskakującą, że ci emigranci z Europy Zachodniej, którzy dopłynęli do Nowej Zelandii byli chowani w wieku, dożyli wieku 100 lat, a obecne pokolenie ledwie 70. Dlaczego, dlatego, że selekcja tych ludzi w podróży parowcami przez trzy oceany sprawiła, że tylko najsilniejsi dopłynęli. To jest ta historia, którą się czyta na cmentarzach. I wracając teraz do moich marzeń, cieszę się, że mamy tą piwniczkę na Wzgórzu Salwatorskim, będę miał piękny widok na Tatry, ale jeszcze jest drugi aspekt sprawy, ci młodzi ludzie, następne pokolenia, które będą chodziły na cmentarze, a co najmniej raz do roku chodzą, to będą mogły przeczytać niektóre napisy historyczne i będę prosił nasze córki żeby pod moim nazwiskiem było napisane Honorowy Obywatel Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Następne pokolenia czytając to dojdą do wniosku, że chyba warto ponad przeciętnie pracować dla dobra wspólnego, dla Krakowa, dla Krakowian, bo będzie to zauważone i docenione, za co w imieniu własnym i rodziny pięknie dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. D. Jaśkowiec

Szanowni Państwo! Dzisiejszą uroczystość uświetni występ w wykonaniu artystów Pani Kai Karaplios i Pana Jacka Korohody. Dziękujemy. Szanowni Państwo zapraszam Pana Profesora Antoniego Dziatkowiaka do foyer celem podpisania duplikatu dyplomu nadającego tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Zapraszam wszystkich gości do foyer do składania gratulacji i życzeń laureatowi, a potem zapraszam Państwa na poczęstunek do Sali Kupieckiej i Sali Lea. Szanowni Państwo, zdjęcia z dzisiejszej uroczystej Sesji będzie można zobaczyć na stronie portalu Magiczny Kraków www.krakow.pl sekcji ofotokronika miasta Krakowa. Niniejszym zamykam XVII uroczystą Sesję Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa zwołaną jako Sesja uroczysta z okazji Święta Miasta oraz dla nadania tytułu Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Panu Profesorowi Antoniemu Dzatkwowiakowi. Serdecznie dziękuję wszystkim Państwu za udział w dzisiejszej uroczystości.